
V
B 3
D
C.R. BIBLIOTHECA
CRACOVIENSIS
14633
4
P

Zbiór processów z 18 wieku

Cz. IV



Dziade

Jakoba Gieysztora

[illegible]

Z Biblioteki Jak. Kaz. Gieysztora



1. Wilno — Ryx.
2. Wigdorowicz . Wichert.
3 Kattmanowicz Klaczko — Wigdorowicz.
4 — —
5. — —
6. Biskup Wileń.
7. Żydy — Wichert.
8 — —
9. Wulfowicz — Radziwiłł.
10 Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włościanie Star Wielondzkiego — Walewski An.
12 Poniatowscy — Walewski.
13. Szydłowski — Micewicz — Jasiński.
14 — —
15 Hausman — Piłtowski —
16 Potocki — Grodno.
17 Brzostowski Xaw — poddani Mosibrowscy.
18 Stankiewicz — Murzyński — Dedenko.
19. Domański. Szpink. Karmelici. Rudomino. Okszczko
20. Alexandrowicz — Grodno.
~~21 Kłokocki — Gnatowski.~~ zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murzyński — Ożyż —
Niemcewicz — Krasnodębski.
23. Tęgoborski —
24. Graczyk — Wilno.
25 — —
26 — —
27 — —
28 — Berez Kartuzi — Niemcewicz —
~~28~~ 29 — —
Stoklicki Star — Minejko.
~~28~~ 29.
Minejko — Malinowski.
30.
Giepster. — Piłcha.
31 — —
32 — —

33. Sokołowski — Wilno
34. — ——
35 — Karnelis — Giedroyć.
36 — Świrski. — Kowno.
37. Puciłowski — Kowno
38. Kurlewicki — Orzeszko.
39. Dowbiorgu Franc. — Orzeszko.
40 — Orzeszko
41. Piasecki — Czernecki. Wołodźkowa. Wołodkiew[illegible]
42. Odyniec — Zahorski — Rynguwat Dyszki.
43. Białopiotrowicz — Brzyzicki
44. Kotłowicki — Wasilewski.
45 — ——
46 Tołoczko — Kamedułi Węgier.
47. Wojnicki — Jeżarski. Tayler
48. Pohl Jgd. — Plater.
49. Przezdziecki — Zasław.
50. Cherewicz — Przezdziecki — Marcinkiewicz,
51 Marcinkiewicz — Radziwiłł. Chreptowicz
Sapieha.
52 Sapieha — przezdziecki.
53 — ——
54 Matuszewicze — Giertowski — Bobrowicki
55. Klemrele — Matuszewicze — Giertowski
56. Klemrele.

REPLIKA.

OD

Gminu Zydow Wileńſkich, za wydaną Plenipotencyą na Chackiela Leybowicza, i Abela Menaſowicza proceduiącego

Z

Kahałem Zydow Wileńſkich, oraz z Samuelem Wigdorowiczem i z iego Adherentami chcącemi Gmin reprezentować na Sądzie.

Prożno Samuel Wigdorowicz i iego Kompaniści, odmienną chcą ukrywać na Sądzie poſtać, gdyż ſkutek ich procederu i explikacyi, do iednego zmierza celu, iżby wſzyſtkie wolności, zwyczaie, Prawa, i Przywileie do tąd używane przez Narod Zydowſki ſkazie, a ſpołeczność całą pod Prawem gwałtu, przemocy i prześladowania zoſtawić.

Cokolwiek wſzakże ieſt w ich plancie pod haſłem Gminu utworzoney; to to wſzyſtko nieprzeſzkadza aktualnemu zgromadzeniu Zydow Wileńſkich, do zyſkania na Sądzie ocalenia tych Praw, ktore oni przez odbycie poprzedzaiących głoſow, iuż okazali.

Owſzem gdy ſą wſzyſtkie ſtrony rożniące ſię między ſobą na Sądzie, i gdy między wſzyſtkiemi podług złączonych iuż aktoratow, ma naſtępować pryncypalny wyrok; bliżſzą Sąd znaydzie Kommunikacyą kto ſię uchyla od toru Praw i ſprawiedliwości; a kto idzie o zachowanie naturalnego uſtaw Kraiowych biegu.

Nieieſt to przyczyna do konwikcyi Sądu, że oni ſzukaiąc na Kahale ſprawiedliwości, poſzli do Skarbowey Kommiſſyi; gdyż i Sąd Zadworny daiąc wſzyſtkim Obywatelom ſprawiedliwość, nieodmowi oney dla garſtki Zydow.

Ani to ma Sąd konwinkować że ſię Juryzdykcya niewłaściwa, wdała między Zydami wſpory, kiedy Zydzi niezłożyli żadnego Prawa, ktoreby dla ewokacyinego Dekretu oſłabiało władzę naturalnego Sądu.

Ci dopiero wſzyſcy przychodzą Zydzi, ktorzy niebyli na Sądzie Komiſſarſkim, ktorzy niedawali do Kommiſſyi Skarbowey Plenipotencyi, ktorzy wcześnie receſſowali od Pozwow mimo ich wiadomości wynieſionych, i ktorzy w oſtatku pilnuiąc ſię Dekretu Woiewodzińſkiego, idą naturalną drogą do Aſſeſſoryi dla ſporow.

Mogąż oni przegrywać Forum gdy nayiſtotniey dowodzą że z niemi w Kommiſſyi Skarbowey Dekretu niemaſz? i że Woiewodzińſkim Sądem zaięta kweſtya, gdy dotąd nie rozwiązana muſi zyſkiwać koniecznie w tym Sądzie ſkutek, ktoremu rozpoznanie Dekretow Woiewodzińſkich moc Prawo nadało.

Nieułatwić z Dekretu Woiewodzińſkiego uroſtych między Zydami kweſtyi, byłoby to na zawſze odſtąpić możności ich ſądzenia, i poddać Woiewodzińſkie Dekreta pod iakieykolwiek Juryzdykcyi przeſąd.

Jeżeli idzie upornym Zydom o zachowanie w tym powagi Kommiſſyi Skarbowey Dekretow, aby ich in inſtanti Sąd niekaſſował, lecz zoſtawił Seymowi kaſſatę onych; niech te ſłowo wygrywaią, ale rzecz z pod tych Dekretow przegrać muſzą tak, iak uczyniła Kommiſſya widząc na ſtole ſwoim Woiewodzińſki Dekret, zoſtawiła go nietykanym; a Dekretem zaiętą Sprawę wyięła przecie.

Co będą znaczyć Kommiſſyi Skarbowey Dekreta, ieśli Sąd Zadworny reprezentuiąc naypierwſzy z natury ſwoiey Trybunał, podług Praw wyżſzych i Konſtytucyi 1766. Roku brzmienia zakaze będącym na Sądzie Zydom ażeby pod żadnym pretextem do Kommiſſyi Skarbowey w rzeczy Dekretem Woiewodzińſkim ułatwioney, i teraz ułatwić ſię maiącey nieſzli.

Jeden taki Dekretu Aſſeſorſkiego warunek; przewazy tyſiąc Kommiſſyi Skarbowey Dekretow ewokacyinych, ktorych powaga cała wtym oſtrzeżeniu zamknięta: *A to wſzyſtko ſub nullitate ſancitorum, Decretorum & ſecus latorum.*

Przyznać więc tylko trzeba że to Sprawa ieſt Aſſeſorſka iak inaczey konkludować niedozwalaią prawa, atym ſamym uſtaie ſkutek Dekretow Komiſyinych bez kaſſaty, i tknięciaſię onych.

Czemu zaś Sądowi Aſſeſorſkiemu niema być wolno przyznania ſię do właściwey ſwey Juryzdykcyi ſprawy, kiedy ieſt koniecznie obowiązanym iść za głoſem prawa, i przyſięgi na ich exekucyią wykonaney, niezaś za przewodnictwem krzywo uczynionego przez Zydow kroku.

Nie Kommiſſya więc Skarbowa, ma dawać Sądowi Aſſeſorſkiemu prawo w gatunkach ſpraw takich, co directè do Aſſeſoryi należą; lecz Aſſeſſorya może oſtrzedz ſtrony proceduiące ażeby daley ewokować nieśmieli, gdyż Aſſeſorſkie Dekreta, ſą niezłamanym i niewątpliwym wyrokiem podług zadeklarowania Konſtytucyi 1764. i 1766. a ktorych Praw pokrotce treść ſię namienia.

Wſzelkie Dekreta Nayiaśnieyſzych Anteceſſorow naſzych, i naſze, ktore w Aſſeſoryi z oczewiſtey Kontrowerſyi ferowane były, ſą, i być powinne tey ważności i mocy, iako Dekreta Seymowe, Relacyine, i Trybunalſkie.

A tak ferowane Dekreta oczewiſte, nullo modo wzruſzane, & in dubium wokowane nigdy być niemaią.

Inſiſtendo wſzyſtkim Prawom i Konſtytucyom a mianowicie Konſtytucyi 1726 Roku de valore Dekretow Oczewiſtych Trybunalſkich quam ſtrictiſſime opiſanym uſtanawiamy: ażeby też Dekreta oczewiſte Trybunalſkie ex ſeriis partium controverſiis ferowane, tudzieſz Dekreta Sądow Polubownych przez

nikoga in ullum dubium wprowadzane i naruſzane niebyły, lecz circa valorem ſui, inviolabiliter perpetue zoſtawały.

Między tak dzielną Aſſeſorſkich Dekretow powagą, niewydaią ſię dobrze Kommiſſyi Skarbowey ewokacyinne Dekreta, i niemogą mowić że ſą de pari; gdy inſze ieſt dla nich brzmienie Konſtytucyi 1766 Ru. *Ato wſzyſtko ſub nullitate ſancitorum & Decretorum ſecus latorum.*

Czy mogła tedy Kommiſſya Skarbowa wydany mandat przez Kahał do Aſſeſoryi nazywać Ewokacyinym, i pod czaſem kondemnowania ſię Zydow deciſive piſać warunki; a przecie w tym wſzyſtkim pozwoliła ſobie, iak złożony na dniu wczorayſzym przez Szymela Dekret przeświadczył. *Ktory czytać ad caſum.*

Maiąc tedy to przed ſobą ſąd Aſſeſorſki, i maiąc tylu prawami zabeſpieczoną powagę ſwoiey Juryzdykcyi; niemoże ſzukać przekonania w Kommiſſyinych Dekretach na znegowanie ſwoiego Sądu, lecz muſi w ſamym prawie dobadywać ſię przyczyn i ſkutku.

Pierwſzy i niedoświadczany ſtałby ſię przykład; gdyby Dekret ewokacyinny większą miał powagę nad prawo, a ile wtenczas gdy Zydzi niezaięci Dekretem przychodzą do właściwego ſądu, proſząc rozpoznania Przywileiow, i definicyi czy wolne im ſą z obrządkow Religicznych dochody ktore oni podług ſwoich uſtaw zwyczaiow, zakonności miec muſzą, do utrzymania Religii Zydowſkiego Narodu.

Kommmiſſya Skarbowa niemogąc wchodzić w ſkutki tych Praw, i Przywileiow, wcześnie a nawet przed Dekretem ſwoim pokaſſowała dochody Religiczne, wydaiąc na pozoſtałe Krobki W. Zyniewowi kontrakt. *Czytać ten na rzecz W. Zyniewa kontrakt.*

Przeciwnie tey prawdzie mowiono od Juryzdyczan Xcią Jmci Biſkupa Wileńſkiego, i chciano grzech zrobiony przez Kommiſſyą Skarbową ochronić wnoſząc, że ieſzcze nie ſą ſkaſſowane Religiczne dochody; a Sąd przeciwney doświadcza wiadomości z ſamego Kontraktu.

Czego więc maią ſię ſpodziewać iuż Zydzi, gdy i Kontrakt wydany z abrogacyą Religicznych dochodow na przyſzłość; a z i przeſzłośc kazano te dochody uſprawiedliwiać zaległe Długom Kredytorſkim. *Czytać do tego punktu Dekret Skarbowey Kommiſſyi cytowany w Produkcie, i kombinować z kontraktem W. Zyniewa.*

Zawieſzony prawda ten kontrakt do pewnego czaſu; lecz nie przeto, iżby abrogacyą zrobioną cofnąć, ale dla tego, ażeby pierwſzym kontraktem na te ſame krobki termina wypłynęły. *Czytać powtorne Kommiſſyi Skarbowey Sancitum zatrzymuiące exekucyą kontraktu W. Zyniewa.*

Sama Kommiſſya Skarbowa w pierwſzych Sancitach wyznała, że te krobki Religiczne nie ſą podane do Likwidatorſkiego Deketu, i takie było dowodzenie przez Szymela z adherentami.

W Dekrecie zaś swoim, nazwała tę Krobki utworzonemi po Likwidacyi.

Widzieć Sancita pierwsze złożone w Replice przez Kahał, i konfrontować z Dekretem, a oraz z żałobami, niemniey z punktami w Roku 1750. ktore Samuel Wigdorowicz złożył, a w ktorych przez szczegul krobka mięsa koszyrnego zabespiecza dochod Rabina.

Jeżeli tedy Zydzi uznaią potrzebę Rabina w swoiey Religii, i dobrowolne Samuela Wigdorowicza obranie za Rabina w Roku 1750. tym samym przyznaią sami przed Sądem krobkę mięsa koszyrnego bydź dobrowolną i Religiczną, gdy na niey dochod Rabina mieszczą w 1750. R.

Zastanowić się więc dopiero nad ich przewrotnością w Kommissyi Skarbowey, i nad żądaniem ktore tu czynią, wmawiaiąc, iż to są extorsye przeciw zakazowi Konstytucyi 1764. Roku. Ktoż tę extorsyą włożył na nich? sami, kto Rabina na tych dochodach ubespieczył? sami, kto tych dochodow nie podał do Likwidacyi? sami, wespoł z Samuelem Wigdorowiczem.

Możeż być dotykalniey co przekonywaiącego, iż Samuel Wigdorowicz z Adherentami swoiemi nie ma nic więcey w zamiarze, nad przyspieszenie zguby całemu Zgromadzeniu Zydow, a złością swoią tak iest daleko zapędzony, że przez chęć utrzymania w Kommissyi Skarbowey Sprawy; przeciwne swemu w Assessoryi procederowi czyni żądania.

Bo chce żeby mu Sąd Assessorski wrocił Rabinowstwo i zabespieczył dochody udeterminowane punktami 1750. Roku, a razem broni wzierania w źrzodło tych dochodow, zgadzaiąc się na kassatę przez odesłanie do Kommissyi Skarbowey Sprawy, ktora iuż skutkowała, i do innego ten dochod zwrociła celu.

Pierwsza tedy ta, a w swoim składzie nader przeciwna i gorsząca procesu Prawny niezgodność.

Daley ieszcze też same usta mowią od Samuela Wigdorowicza, co i od Stronnikow iego, ktorzy w Kommissyi Skarbowey popieraią proceder; a Sąd nieh uważa, iak wielka emulacya, czyli rożność interessu Zydow prawuiących się w Kommissyi Skabowey, od interessu Rabina.

Oto nayprzod, gdy to iest extorsyą według rozumienia Zydow, i zaszłey Decyzyi Kommissyi Skarbowey, co w Dekrecie Likwidatorskim nie znayduie się, iakimże Prawem z krobki mięsa koszyrnego brał co Rok po 27. Zł: Samuel Wigdorowicz, i wybrał gdyby liczyć tylko od Konstytucyi 1764. Roku trzydzieści tysięcy Zł: z okładem.

Więc podług samego Wigdorowicza sentymentu, chcącego wyparć ztąd Sprawę dla racyi zaszłych w Kommissyi decyzyi, wypada to, że musi biorąc niewolnie po Konstytucyi 1764. Roku z krobki mięsa Koszyrnego dochod 27. Zł: wrocić kassie Generalney.

Cze-

Czemuż Samuela Wigdorowicza, ktory brał dochod z krobki koſzyrney, nie przypozwali oni przed Sąd Kommiſſyi Skarbowey, ieśli chcą udawać ſiebie za aktualnych dozorcow dobra publicznego, abo czemu ſam Samuel Wigdorowicz nie oświadczył nigdy powrotu branych pieniędzy z funduſzu extorſyinego i teraz nie oświadcza, owſzem tak zaległych dochodow z Rabinowſtwa zwrotu proſi, iako też zabeśpieczenia tychże ſamych dochodow za przywroceniem iego do Rabinowſtwa.

Niechże dopiero ſam Wigdorowicz rozważy, iaka ieſt przeciwność iego teraźnieyſzey ſprawy z plantą do Kommiſſyi Skarbowey przedſięwziętą, i iak mu ieſt trudno ukryć ten kondykt, ktory on utrzymuie z wyſadzonemi oſobami do Kommiſſyi Skarbowey, od ktorych iedne uſta nie mogłyby mowić w tak rzeczy ſobie przeciwney, gdyby proceder w Kommiſſyi Skarbowey nie był procederem Wigdorowicza właſnym, z iego inſtytutu i iego popieraiącym ſię koſztem.

Możeż więc Sąd rozpoznawaiąc z ſamych początkow Sprawę Rabina, nie rozpoznać natury byłych i bydź maiących dla Rabinow naſtępnych dochodow; zwłaſzcza kiedy ſam Samuel Wigdorowicz taką przynioſł Sprawę, i o taki ſkutek odbył Produktowe i Replikowe piſma.

Nie ieſtże to o uſtawy Zydowſkie, o zwyczaie a koleyno o Przywileie approbuiące im one ſprawa, gdy funduſz dla naſtępnych Rabinow ma upadać przez wymyśloną racyą, że ſię opiera na dochodach extorſyinych.

Kto ma rozpoznawać, co przecie Zydom wypraſzane z taką troſkliwością Przywileie approbuią, i iakie a w czym ſą na rzecz ich pożyteczne uſtawy, i zwyczaie, gdy Religiczne dochody będą extorſyami.

Wſzyſtko to wyciąga Kognicyi i zadeteminowania oſtatecznego, przez Sąd Zadworny, a Sąd Aſſeſſorſki gdy uzna że i obieranie ſamego Rabina rownie wſzyſtkich oſob duchownych, Kahalnych, takoż utrzymanie ſzkoły, nabożeńſtwa, Nauczycielow, ieſt extorſyą; w ten czas żadnego nieutwierdz i dla nich funduſzu na utrzymanie, a wſzelkie utwierdzone uſtawy, zwyczaie Przywileiami, ſkaſſuie.

Będą przynaymniey Zydzi wiedzieć że im nie potrzebny Rabin, że nie potrzebny Kahał, że nie potrzebny żaden z Duchownych, że bez żadney ſubordynacyi żyć mogą i powinni, ſkoro naydawnieyſze zwyczaie Przywileiami approbowane pod tytułem extorſyi poidą, i ſkoro Kahał proprium mieć nie powinien, według zadeklarowania Konſtytucyi teyże ſamey 1764. uznaiącey proprium Kahałow.

Rabin nie udzielaiąc ſwoich dochodow na dobro publiczności całego zgromadzenia Zydow, chce one przecie zyſkać dla ſiebie, i tyle gatunkow ma zapewnionego dochodu? iakże cała generalność ktorey ieſt naygło-

wnieyszym interesem mieć Kahał za pierwszego stroża wszystkich potrzeb, bez szeląga pewney importancyi zostanie.

Co się dotąd mowiło ogulnie o gatunku Sprawy należącey właściwie Sądowi Assessorskiemu to przez szczeguł stosować należy de novo poczynionych zarzutow.

§.

Niema Prawa ktoreby ewokacyiny upoważniało proceder, a tym bardziey ktoreby drugiey Juryzdykcyi nakazywało iść za grzechem pierwszym, mimo przekonanie własne i mimo oczewistość Praw Kardynalnych.

Statut naypierwsze Prowincyi Littey Prawo, opisuiąc wszelkim Sądom porządek i moc sądzenia, niedozwala żadney Juryzdykcyi wdzierania się w gatunki nienależnych sporow, a strony za oznaymieniem tylko, uwalnia od ulegliwości Dekretow.

Słowa Ar: 44. R. 4. *ustawuiemy chcąc mieć, aby nikt nikogo od Sądu należnego do drugiego urzędu i Sądu etc. takowe ani przed nas Hospodara, ani przed Sąd Glowny nad ten Statut i porządek iego, i też nad artykuły onego glownego Sądu postanowione nieśmiał wyzywać, a ktoby to uczynil a do inszego urzędu i Sądu nienależnego kogo wyzwał, tedy pozwanemu tylko wiadomość Urzędowi temu do ktorego będzie pozwan o takowym nieporządnym i niesłusznym pozwaniu sam oba przez posłańca swego na to umocowanego ma dać i obmowę w tym uczynić.*

A takowych Pozwow posłuszen być, i stronie za niemi odkazować niebędzie powinien.

Ale ieszcze ten kto takowe Pozwy weźmie i iemi pożwie, za to że mimo Sąd swoy należny śmiał to uczynić, ma zapłacić winy temu Urzędowi od ktorego wyzwał kopę groszy a stronie trzy ruble groszy etc. i te winy ten Urząd należny ma sobie i stronie odprawić zarazem.

Kahał Wileński dał wiedzieć: że ta sprawa Kommissyi Skarbowey nienależy; rownie i Gmin Zydow przez uczyniony reces od procederu w Osob 732. zapewnił iednostaynie.

Jakże go wypychać do Kommissyi Skarbowey, kiedy Prawo od posłuszeństwa uwalnia, a Prawo tak czytelne, i tak święte, że go dotąd żadna intryga nadwątlić niezdołała, owszem wszystkie poźnieysze są zupełnie stosowne do ostrzeżonego warunku.

Mowi Samuel Wigdorowicz z Zydami, i Xcia Imci Biskupa Juryzdyczanie, że choć Konstytucya 1766. Roku nullitatem Dekretom Kommissyi Skarbowey ewokacyinym zakłada; iednak ta nullitas Dekretow tylko przez Stany Rzepltey następować powinna.

Niech w reście Stany Rzepltey kassuią ewokacyiny Dekret; ale czy dlatego że Stany Rzepltey maią kassować; Sąd Assessorski tym czasem

powinien pomagać gwałtowi i ewokacyi, oddaiąc pod tę Juryzdykcyą Sprawę, ktorey Dekreta pod młotem Kassacyi i upadku zostaią.

A to ieszcze w tenczas ma oddawać, gdy czyta naywyraźnieysze dla siebie Prawo Statutu determinuiące uwalniać z pod posłuszeństwa zapozwow.

Przeciwność nadto iest wielka, uznać sprawę za należną swemu sądowi z przekonania praw, a oddać ią na los dalszey ewolucyi; żeby potym większego zamieszania i zguby zapaliła pochodnie.

Ar: 40 R. 4. nielegitimuie Dekretow ewokacyinnych owszem do upadku przywodzi i nieczynnemi ogłasza.

Konstytucya Konwokacyina 1764. Ru: w W: 6 na karcie 183. pod tytułem *Sprawiedliwość.* niedopuszcza dobrowolnie etiam przyimować sąd inszy, nad gatunek sprawy, ktorey słowa.

Ze mimo prawa pospolite w wszelkich sprawach subselia do sądzenia się naznaczaiące abusivus terminus opisow rozprawowania się. in omni subselio porządek spraw i sądow miesza, przeto illos abusus tollimus, a iaka sprawa do iakiego forum z przepisu praw należy tam prozekwowana i sądzona a nieinaczey być powinna, sub rigore pœnarum evocatinois.

Dopuścić więc w Kommissyi Skarbowey dalszey prozekucyi, iest to przyzłamaniu praw innych złamać i ten naysolennieyszy szczegulney dla Prowincyi Litewskiey Konstytucyi; a złamać iedynie dla tego że się w przod Ewokacyia wdała, do przywłaszczenia sprawy.

Wszak procz tego zawsze poprzedza Ewokacya, lecz porządek prawa nie cierpiący zamieszania między Juryzdykcyiami; ma udeterminowane na Ewokacyie reguły uwalniaiąc od posłuszeństwa takowych dekretow.

Jakoż sąd Assesorki znaydui ew swoiey Ordynacyi osobny Regestr Expulsyinny, na gatunek Ewokacyi, znayduie władzę karania ewokuiących, i przymuszenia do posłuszenstwa.

Kommissya Skarbowa, niema tego wszystkiego; *Czytać ad casum ordynacyą 1766. Roku dla Kommissyi Skarbowey, i doswiadczyć czy iest regestr Ewokacyiny*, a przecie kladzie warunki, żeby niewolno było iść do właıney zwierzchności.

Zeby niebyło Konstytucyi 1764. Roku szczegulney dla Zydow Prowincyi Litewskiey reassumuiącey im dawne prawa względem należenia do sądow Woiewodzinskich, Starościnskich, i Assesorskich: żeby Ordynacyia Kommissyi Skarbowey w Roku 1766. nastała nietak czytelne miała warunki, iak ią względem należenia spraw doniey; tedyby Konstytucya 1764. Roku Koronacyinna przeświadczyć zdolnie mogła iż wszyscy Zydzi niesą oddani pod Sądowniczą Komissyi Skarbowey władzę przez Konwokacyinney i to Koronney Konstytucyi wyrok, gdy Kahałowi Pinskiemu udzielne starano się dać prawo dla rozsądzenia długow, i Przykahałkow.

Słowa Konstytucyi Koronacyiney 1764 Ru: w W: 7. na karcie 421. *Poniewaź Synagoga &c. respective Kahał Pinski &c. długami, wyderkafami &c. iest obciążony i pokrzywdzony; przeto ażeby ad toleranda onera publca byli zdolnieyszymi, Kommissyi Skarbu Rzpltey W. X. Lit. zalecamy &c. forum teyże Synagodze cum renitentibus w teyże Kommissyi Skarbowey W. X. Lit. præsenti lege naznaczamy.*

Dla iedney więć Synagogi Pinskiey Konstytucyią 1764. Roku forum w Kommissyi Skarbowey determinuie, a gdy mowi że præsenti lege naznaczamy, więc tym sam dowodzi iż przed tym prawem niebyło wolne forum.

Gdy zaś dla inszych Synagog nie ma tak szczegulnego prawa, trzeba na ogulnym Konstytucyi Konwokacyinney przestać zdaniu; że wszystkie sprawy należą Assesorskiemu Sądowi.

Bardziey tak wierzyć, i tak konkludować należy, kiedy Kommissya Skarbowa na Seymie Roku 84. sama u Stanow Rzpltey doprasz ała się o wyraźne prawo rządu nad Kahałami czyli nad prowętem onych.

Jeżeli tedy do Roku 1784. nie miała Rządu, po Roku 84. nikt iey nie nadał; toc niemaiąc Rządu barziey mocy sądzenia niema i mieć nie może przeciwko tak wyraźnym prawa ustawom. *Widzieć Dyaryusz fol: 369.*

Sam Szymel odbytym głosem zgadza się że Xże Jmość był powinien tę kwestyą przyniesioną do siebie rozsądzić, a wnosi gdy Xiąże nierozsądził i rozsądzenia Juryzdykcyi swoiey niezlecił, przeto samo dał Gminowi prawo iścia do Skarbowey Kommissyi.

Zacząwszy krzywo prowadzić plantę mieszaią się w dalszym iey obrocie, i iuż do końca trafić nie mogą, bo ieżeli Xiąże Woiewoda był powinien sądzić iak utrzymuią a nie sądził i odesłał do Religicznego, czyli do Duchownego Zydow Wilenskich Sądu, kto te naprzykład zboczne Xcia Woiewody Dekretu obłądzenie ma moc poprawić i na tor regularney naprowadzić drogi.

Czytaiąc sami wszystkie Przywileie i Prawa, i żądaiąc ich aprobaty musieli wyczytać w onych i to że J. K. M. czyli Sąd Zadworny zastępuiący Monarchicznego Urzędowania Obowiązki, po sądz ie Woiewodzinskim iest legalnym Sądem na odmienienie lub utwierdzenie pierwszey instancyi Dekretu.

Do szacunku Osob Kommissyi Skarbowey i prerogatywy Urzędow niema dziś Sprawy i strony nieczynią uymy żadney powadze Osob, gdy to mowią przeciw Dekretowi, co mowić Konstytucya 1766. Roku dozwala przez wyraz *salva nullitate sancitorum et Decretorum secus latorum.*

Jeżeli tedy przeciw Dekretom Kommissyi czyta się w Konstytucyi tey samey warunek na ewokacyine Dekreta, przeto sama nietylko mowić o ewokacyi dopełniey, ale i czynić przeciw teyże ewokacyi iest wolno.

J.O.Xcia

J. O. Xcia Imci Woiewody Wileńſkiego niemała ieſt Woiewodzińſka Ranga, a przecie Dekreta przez Xcia Woiewody ferowane ulegać muſzą, takiemu loſowi, iaki naywyżſzy Trbł: być do Prawa ſtoſownym znaydzie.

Woiewodzińſki Dekret więcey ucierpiał, gdyż Kommiſſya widząc też ſamą Sprawę onym zaiętą, niechciała iednak użyć cierpliwości do poty aż właściwa Juryzdykcya Sądow Zadwornych dotknie ſię onego i ſtron wątpliwości rozwiąże.

Naſtępuiąc więc na Woiewodzińſki Dekret, iżali zachowała obremb ſwoiey władzy, tak ściśle zamknięty, że iedney litery nad zamiar Konſtytucyi 1764. Roku przywłaſzczać niegodzi ſię.

Prożno Szymel mianuiący ſię Plenipotent ſzukał w Konſtytucyi 1764. Ru. na ſwoy wyſtępek ewokacyiny zaſłony, i prożno tę Konſtytucyą chciał do innego celu nawrocić, gdy ona z przyczyny Pogłownego maiąc okoliczność uwolnienia Zydow od extorſyi, exakcyi, i impozycyi niezaimuie ich uſtaw wolności i prerogatyw, a ktore na tym iedynie ſą oparte fundamencie, iżby między ſobą dobrowolne godziło ſię utrzymać zwyczaie i wſzelakiego rodzaiu potrzeby.

Wyliczył on wſzyſtkie Zydowſkiego Zakonu obrządki, przepowiedział co to znaczył Kahał, co Sąd duchowny, co Zgromadzenie kreſkowych, przyznał że kreſkowi wſzyſtko ſą mocni ułożyć, a co ułożą Gmin ſłuchać i wykonać powinien, i żądał ażeby ten porządek zoſtał utwierdzony.

Jednak żądaiąc tego wſzyſtkiego od czego nikt nieodbiega, na przeciwney ſkończył konkluzyi, w znegowaniu religicznych przez cały Kongres od dawna przyiętych i od tąd exekwuiących ſię dochodow.

Sam niech Szymel powie, ieśli ieſzcze nie zgaſła w nim zupełnie cnota Religii własney, i poczciwości, czy Kahał te dochody uſtanowił? i ktory Kahał? czy Oſoby Kahalne ſame nie ulegaią Generalnemu Prawu?

Jeśli Kahalni wſzyſcy proſzą o ich Kaſſatę, ieśli zaś Generalność cała dla potrzeb właſnych, i ieśli żaden z Starſzych nie ieſt wyięty, toć te dochody duchowne nie nazwiſko impozycyi i extorſyi, ale ich wſzyſtkich prerogatywy noſzą cechę.

Ząda on w odbytym Piśmie, ażeby Kahał nic uſtanawiać ani mogł uchwalać, cokolwiek tycze ſię ſkładki iakoweykolwiek. Słowa piſma na arkuſzu drugim kolumny trzeciey.

Ażeby Kahalni nic uſtanawiać ani uchwalać cokolwiek tycze ſię iakiey ſkładki, procederu i wydatkow, bez wiedzy, wdania ſię i większości głoſu kreſkowego nieważyli ſię i nie mieli mocy.

O toż ſamo proſi Generalność cała widzieć petitum w odbytym piśmie od Generalności Zydow Wileńſkich.

Już tedy z Szymelem Wolfowiczem zgodna ieſt do Sądu plànta, i proźba, gdy on czego zaprzeć nie zdołał, ſam wyznał, iż większość głoſow kreſkowego zgromadzenia, ma konkludować wſzyſtko, a co ona ſkonkluduie, to nie może nazwać ſię impozycyą lub extorſyą, o ktorey Konſtytucya 1764. Roku nie raz wzmieniona piſząc zniſzczyła, ponieważ ſam żąda takiego zwyczaiu i tey prerogatywy na zawſze utwierdzenia.

Niechże dopiero ſam poda ſpoſoby zgodzenia żądaiące ſię utrzymania prerogatywy z ſkutkiem wyſłania przed Sąd Skarbowey Kommiſſyi proźby.

Gdy bowiem Sąd zabeśpieczy to, czego on żąda, co Skarbowa Kommiſſya będzie miała za Prawo wzierać w dochody większością głoſow przez Kongreſſowe zgromadzenie uchwalonych? co znowu za powod do tey expenſy ktora Zwierzchności Kongreſſowych kreſek, idzie na utrzymanie lub procederow lub innych porrzeb.

Izali tedy nie ieſt rzecz widoczna, iż przeciw własnemu przekonaniu idzie Szymel z inſtynktu Samuela Wigdorowicza do Skarbowey Kommiſſyi, i tam te prerogatywy uſiłuie zniſzczyć, ktorych na Sądzie Aſſeſſorſkim approbaty żąda.

Jeżeli zaś ſam Szymel Wulſowicz zna to prerogatywą zgromadzenia Zydow, iż im wolno przez Kongreſs czyli przez większość kongreſſowych kreſek, i dochody ſtanowić, i do poparcia procederow expenſy użyć, za co tak uparty w nieprzyięciu drugiey prawdy, ktora iednym nierozerwanym ſkrępowana ieſt węzłem, iż te Kongreſſowe uſtawy nie należąc do Skarbowey Kommiſſyi są właściwe do rozpoznania Aſſeſſorſkiemu Sądowi, i nie wyobrażaią impozycyi znieſioney przez Konſtytucyą 1766 Roku.

Czy ſię tym uſtawom Kongreſſowym zadoſyć dzieie to kweſtya pryncypalna? oſkarża Szymel, że Kahał przeſtępuie wſzyſtkie ich Praw granice, że do Kongreſſu przedayne oſoby mieści czyli kupować dozwala kreſki, że frymarczy tytuły, że nie większością głoſow kreſkowych procedera wznieca i prowadzi.

Kahał zaś wzaiemnie cały ſwoy poſtępek wſparł dowodami, okazał on, że nic ſam nie przedſięwziął do czegoby wprzod Kongreſſu całego nie wezwał, nie zaczął przeciw Samuelowi Wigdorowiczowi procederu inaczey, aż zgromadzony Kongreſs przez promulgowonie większości kreſek uſtanowił rozpoczęcie i kontynuowanie onego, nieużył expenſy aż taż ſama większość Kongreſſu zamierzyła wielość i potrzebę oney.

Wſzyſtko to tedy Samuel Wigdorowicz widzi dopełnionym w dzieſieyſzey Sprawie, o co ſkarzy, i et ma za obiek zyſkać przez pryncypalną decyzyą.

Generalność Zydowska w tym punkcie według wydaney Plenipotencyi musi przyznać Kahałowi prawdę, bo sama składa ten Kongress i sama wpływała do utrzymania Praw swych całości.

Niech się tedy nie zastanawia Szymel, że Plenipotencya wydana od Generalności Zydow Wileńskich służy nie przeciw Kahałowi, ale za Kahałem, bo też widzi skutki rowne w ocaleniu od złośliwey iego potwarzy.

Pewna zatym do pierwszego zarzutu ewazya z ust samego Szymela Wulfowicza, że Kongress ma Prawo większością głosow wszystko ustanawiać, a Kahał co Kongress ustanowi to exekwować; więc Generalność razem z Szymelem Wulfowiczem żąda przez Sądową Oordynacyą nastąpić maiącą tey prerogatywy na zawsze ubespieczenia, i zakazania, iżby żaden nie śmiał co Kongress ustanowi nazywać to impozycyą lub extorsyą, ponieważ większość głosow dla mnieyszey części Zydow iest Prawem z ich ustawami, zwyczaiami, i samą prerogatywą zgodnym.

Gdy zas to Sąd potwierdzać będzie według zgodnego wszystkich stron proszenia; rozważy razem przeszłe Kahału czyny, czy on miał całego Kongressu przez większość głosow zezwolenie aby dzwigał teraźnieyszy proceder expensem Generalności, bo ta okoliczność skoro teraz iey Sąd nieułatwi, może na potym nowe wyrodzić między Zydami emulacye i procedera.

Do drugiego zarzutu przez Szymela uczynionego że sprawa czyli gatunek pretensyi z Dekretu Likwidatorskiego wypływaiący należy do Skarbowey Kommisyi, służą te same prawa i racye ktore iuż nieraz były powtarzane i ten zarzut odbiia się samą Konstytucyą 1764. 1766 Roku mocą.

Dodać wszakże obo raczey przypomnić sądowi to tylko należy że Konstytucya 1764. Roku iedną naznaczaiąc do Likwidacyi Kadencyą fixe napotym i na zawsze ich dozorowi nie oddaie Kommissyi, owszem przez szczegulne dla Prowincyi Litewskiey prawo w tymże samym Roku zaszłe, od wszelkich Sądow wyłącza, i *sub ullo titulo & pretextu* nad Woiewodzinskie, Staroscinkie, i Assesorskie Sądy pozywać do żadney Juryzdykcyi niedozwala.

Darmo wezwaną została Konstytucya 1768. Ru: z W: 7 z karty 666. ktora w opinii strony przeciwney Sąd niby Kommissyi Skarbowey za właściwy dla Zydow na odpowiedz utwierdza, a ktora w rzeczy samey do ostatka ich pomyłkę obwinia, i wyniscza.

Gdyż ta Konstytucya zachowuiąc Kommissye Skarbowe przy władzy okryśloney Konstytucyiami 1764. Roku wyraża przez szczeguł iaki ma tytuł Konstytucya 1764 Roku.

Słowa sprawa *Lubo porządek Skarbow Koronnego i W. X. L. na Seymie convocationis pod tytułami Kommissya Skarbu Koronnego i Kommissya Skarbu*

W. X. L. iako też na Seymie szczęśliwey Koronacyi naszey w Roku 1764. co do Korony pod tytułem obiaśnieni ewładzy Kommissyi Skarbowey. A co do Litwy pod tytułem o czynieniu dyspozycyi Skarbowey extra cadencias uczyniony znayduiemy dla Rzpltey pożyteczny, & utrumque in suo robore. Co do sprawowania Juryzdykcyi sądowey, i Rządu Ekonomicznego na zawsze zostawuiemy.

Weyrzeć więc w wymienione tytuły Konstytucyi 1764. Roku a wraz ustanie wszelka wątpliwość o gatunku dzisieyszey Sprawy.

Nietylko tedy wezwana Konstytucya 1768. Roku pomocy nieprzynosi Szymelowi chcącemu się wyłamać z właściwey Sądow Zadwornych Juryzdykcyi, ale go mocniey obowiązanym czyni do zaniechania w Kommissyi Skarbowey procederu ewokacyinego; co się przeświadcza słowami tey Konstytucyi z karty 669. pod tytułem *obiaśnienie władzy Kommissyi Skarbowey oboyga Narodow.*

1mo. *Co zaś należy do Juryzdykcyi Sądowey, obiaśniaiąc Konstytucyą 1764 konwokacyiną, razem Ordynacyą Kommissyi Skarbowych Seymem Koronacyinym approbowaną stanowiemy, aby wszystkieSprawy i długi modo simplicis debiti pozaciągane z kimkolwiek bądź, z Kupcami zachodzące w Sądach Kommissyi Skarbowey sądzone niebyły.*

2do. *Spraw Trybunałom Ziemstwom i innym Juryzdykcyom oprocz appellacyinych wyżey wyrażonych należących Kommissye Skarbowe przyciągać sobie niepowinny, ani się in cognitionem Dekretow do Juryzdykcyi swoiey nienależących wdawać niemaią sub nullitate Dekretow i Processow w tym Sądzie Kommissyi Skarbowych nastąpionych.*

Jakąż mocą Kommissya Skarbowa wdała się w Dekret Xcia Imci Woiewody Wileńskiego? Jakim Prawem stargała tego Dekretu nieappellowany przez strony walor? Niechby Szymel okazał Prawo nie zaś z tą wysuwał się zuchwałą chlubą, że skoro Xiążę Woiewoda zboczył od Prawa myśli, poszli przed Sąd Kommissyi aby obłądzenia Xcia naprawił Sąd Skarbowey Kommissyi: iego to iest kontrowersya na dniu wczorayszym rebelizuiąca przeciw wszystkim Prawom.

Coż tedy o takim Dekrecie rozumieć każe Konstytucya 1768. Roku Traktatowa, zapewna gdy mu iest założona nikczemność i gdy słuchać takich Dekretow żaden Obywatel nieiest obowiązany.

Prożno strona usiłowała wmowić biorąc ucinkami Prawa, że Dekret acz ewokacyiny Kommissyi Skarbowey, przecię ma posłuszeństwa odbierać i nie inaczey tylko na Seymie może być skarżony.

Inaczey ta Konstytucya rozumieć każe, bo ewokacyinym Dekretom prosto nullitatem zakłada, a tylko te oczewiste Dekreta Kommissyi Skarbowey, od Stanow Rzepltey po roztrząśnienie odsyła, ktore właściwie do iey Sądu należą, a przez ktore strona uciążoną zostanie.

Dalsze

Dalſze ſłowa Konſtytucyi: " Jeżeliby zaś Strona iakażkolwiek w Spra-
„ wach do ſądzenia Kommiſsyi Skarbowey należących circa Judica-
„ tum ukrzywdzoną ſię bydź rozumiała, tedy plenis ordinibus na Sey-
„ mach takowych Dekretow zoſtawuiemy roztrząśnienie.

Otoż roztrząśnienie na Seymie Dekretow oczowiſtych w Sprawach należących Kommiſsyi Skarbowey, nie Ewokacyinnych, bo tych roztrząſać nietrzeba, ktorym nullitas tym ſamym prawemi powyżſzymi ieſt założona. —

Poki JO. Xże Jmć Podſkarbi Wielki W. X. Litt: Sam prezydował w Kommiſſyi, do poty Sancita wychodzące żadnym dla Zydow nie były uciążeniem, i dopoty prawo nieucierpiało gwałtu —

Niebytność zaś Xcia Jmci Podſkarbiego Wielkiego, ten twor nieſzczęśliwego ucisku, zwaliła na cały Narod Zydowſki, ato w ten czas gdy ci co chcieli reprezentować gminu Zydowſkiego obecność, niemieli nato mocy i dozwolenia.

Kommiſſya przecie Skarbowa niedoſtatek ich mocy do czynienia w procederze chciała zaſtąpić ſwoim dozwoleniem i zaſtąpiła — A w oſtatku drugim Dekretem, acz wnieſtawaniu Zydow, zakazała do właściwey zwierzchności Sądow Aſſeſſorſkich pozywanie, nazywaiąc przypozwanie naſtąpione grzechem Ewokacy. Słowa powtornego Dekretu w Roku teraznieyſzym 1787. 8bra 25. dnia ſerowanego.

" A to deciſum zakazawſzy, ażeby Kahał Wileńſki i iego zwierzchność
„ pozwu w Roku teraznieyſzym 1787. Mśca 7bra dnia 15. po gmin
„ Zydowſtwa Wileńſkiego do Sądow Zadwornych Aſſeſſorſkich wrze-
„ czy Dekretami Sądu ninieyſzego, obiętey iako Ewokateryie wy-
„ nieſionego dorozprawy w Sądzie ninieyſzym niepopierał, Iterum
„ procedant —

Według wnioſku Szymela, mowić przeciw takim Dekretem; ieſt to wexa — Niech by przeciwni Zydzi na mieyſcu mrorału złożyli prawo ktoreby nakazywało ſzanować Ewokacyinne Skarbowey Kommiſſyi Dekreta; na ten czas ganeralność Zydowſka, byłaby ſkonwinkowana, że ſię niegodzi w naturalnym Sądzie powiedzieć prawdy —

Niema takiego ſętymętu generalność Zydow Wileńſkich, żeby chciała powſtawać przeciw powadze Dekretow ruſzyć ſię niemogących; lecz Dekretow Kommſſyi Skarbowey Ewokacyinych znaiąc prawo, niemoże z uſzanowaniem wielbić, gdy ie ganić ieſt przymuſzona —

Jeśli Szymel z innemi adherentami chce bliżey wiedzieć, że czynności Kommiſſyi Skarbowey, czyli władza iey nader w ściſłym zamknięta obrębie, i że nie tak ieſt dzielna, iak Zydzi rozumieią — Doſyć zacytować punkt tey ſamey Konſtytucyi 1768. Roku zakazuiący, poſtępowanie nadprawo, Czyli cecyllacyi —

" Skarbowe Kommiſſyie zacel powinności ſwoich mieć zawſze będą.
„ Exekucyią praw, i adminiſtracycyią dochodow Rzpltey według

„ przepisu ordynacyi Skarbowey. Prawodawstwa zaś żadnego pod
„ żadnym pretextem wmocy swoiey mieć niepowinny. Ale to ia-
„ ko wręku samey Rzpltey na Seymię zgromadzoney, zostawać
„ ma, tak gdyby toż prawodawstwo w czymkolwiek sobie Kommis-
„ sya ktora Skarbowa przywłaszczyła, każdemu zapozwać ią na
„ Sądy Seymowe iest wolno, gdzie iako przestępcy prawa karani
„ bydź powinni.

Uważać ieszcze, czy Kommissya Skarbowa może sądzić sprawy obligowe nowych kredytorow z Żydami, do ktorego sądzenia wydała iuż uniwersał, podług uczynioney deklaracyi Dekretem pierwszym Ewokacyinym. Czytać ad casum Dekret.

Rownież z powtornego Dekretu widzieć się daie, że Komissya Skarbowa chce sądzić między Zydami kredytorow pinięźne kwestyie, gdy połączyła iuż zniektoremi spruwę.

Wszystkie zaś prawa ktore się przywiodły, niedopuszczaią Kommissyom Skarbowym, spraw obligowch, etiam consentientibus partibus, i niedopuszczaią spraw pretextuoso titulo, kiedykolwiek należących, szczegulnie zaś Konstytucye 1766. 1768. i 1775. Ru bronią.

Słowa Konstytucyi 1775. Roku w v. 8. na karcie 111. pod tytułem:
„ Jakie sprawy w Kommissyach Skarbowych sądzone bydź maią.
„ In reliquo, zaś Kommissye Skarbowe oboyga Narodow zostawuiemy
„ przy opisie i prawach w Konstytucyach 1764. Ru 1766. i 1768.
„ zawartych, w tym wszystkim co się wyżey opisanym artyku-
„ łom niesprzeciwia.

Niema w Konstytucyi 1775. Roku artykułu takiego, żeby między Zydami o likwidacye, o prawa ich i zwyczaie, o długi między osobami rożnego stanu sądzić wolno było. Więc trzeba się wrocić do ordynacyi 1766 Roku directe zakazuiącey i do Konstytucyi 1768, szczegulnie taki warunek maiącey, iżby Kommissya Skarbowa nieprzyimowała spraw obligowych między osobami żadnymi.

Niepowtarzaią się tu te przyczyny, że sam Dekret Likwidatorski w R. 1766. nastały, chociażby przeznaczał dla Zydow w Kommissyi Skarbowey forum (iak niemogł przeznaczyć niemaiąc do tego Seymowey mocy, i nieprzeznaczył,) wszelako uprzedzaiąc Konstytucyą 1766. i 1768. nastaniem swoim nieotrzymał szczęścia umieyszczenia w ordynacyą Kommissyi Skarbowey.

Pretext zatym z tego Dekretu byłby zawsze pretextem nagannym, a należenia istotnego tey sprawy do Kommissyi Skarbowey, dowieść niemogącym.

Tym bardziey z tego Dekretu Zydzi pretextu nawet uformować niemogą, gdy nie między Zydami toczyła się na Sądzie Likwidatorskim sprawa, i gdy takiey sprawy w iakim iest dziś gatunku nie było w

ten czas, bo Zydzi wſzyſcy iedną przeciw kredytorom utrzymywali ſtronę, a kredytorowie drugie powodztwo mieli na Likwidacyi.

Kredytorom tedy niedano wolności pozywać Zydow, lecz tylko Podſtarościego, w ktorego ręku złożona całość exekucyi zrobionego przez Likwidacyą dzieła. —

Zgodzili ſię przeciwnicy na tę prawdę, i nieſłyſzał Sąd izby ona znegowaną była, więc niema potrzeby powtornie to uſprawiedliwiać, co iuż uczyniło i Sądowi i ſamey Stronie zupełną konwikcyą.

Na cokolwiek tedy Sąd obroci oko, wſzyſtko uſprawiedliwia ważne i przyzwoite Zydow Wileńſkich powodztwo w Juryzdykcyi naturalney tylu Prawami i Przywileiami zabeśpieczoney dla nich.

Oddać zaś ich Kommiſsyi Skarbowey, niemożno pierwiey, i inaczey, iak tylko po ſkafsowaniu, i tych Praw co ſłużą żydom, i tych na fundamencie ktorych moc, powaga, i władza Kommiſsyi Skarbowey ugruntowana, a ktore ſtrzegąc całości Skarbu Rzeczypoſpolitey, niedopuſzczaią Kommiſsyi Skarbowey wycięczać czaſu nad Sprawami inſzym Juryzdykcyom właſnymi,

JW. Miniſter ieſt pierwſzym Praw całości obrońcą i ſtrożem, a wpływaiąc do ich ſtanowienia i exekucyi, ieſt razem naturalnym tłumaczem determinacyi i zamiarow, do iak wielą, i w czym rozciągać ſię mogą.

Zydzi wſzyſtkie te Prawa przynoſzą na ſwą obronę, nieznayduią warunku w żadnym, ktoryby ich wypychał i uſuwał z pod władzy naturalney Juryzdykczi maiącey nad Zydami *directum Dominum*, a zatym nieſpodziewaią ſię ażeby i dopiero byli wyrzuceni z pod zaręczoney protekcyi, na cel uciſku i prześladowania czyiegożkolwiek.

Jeśli ſą wykraczaiącemi w Sprawie, niech ſię rozciąga rygor nayſroźſzey kary, ta dla nich nie będzie przykra, gdy Sąd właściwy domierzy ſprawiedliwość, a zawſze zoſtaną pewnemi naturalnego Sądu, i maiątkow ſwoich, ktory dopiero tracą aſsyſtuiąc ewokacyinym Procederom.

Wſzyſtkie ſtrony ſą dopiero na Sądzie, wſzyſcy ſię poddaią oſtatecznemu wyrokowi, wſzyſcy ieden cel zamierzyli znaleść dawno żądany pokoy i zyſkać wiekuiſtą Ordynacyą, podług ktorey dalſzy bieg ſwego obeyścia ſię utrzymywać mogą.

Więc trzeba ziednoczyć rożniące ſię dotąd ſentymenta, a ieden dla wſzyſtkich, i wewſzyſtkim Sąd Aſseſsorſki determinuiąc zgaſić niſzczący całą ſpołeczność ogień, ktoren ztąd ſię naywięcey ſzerzy, że prozekucyą w Sądach nieprzyzwoitych nie ieſt umorzona.

Lubo zaś te wſzyſtkie przywiedzione prawa ſą doſtatecznym dla Sądu dowodem, że w Kommiſsyi Skarbowey pod żadnym pretextem nie ieſt Zydow prozekucya wolną i że Dekreta tyczące ſię wſzyſtkich Zydow, tam zapadłe nie ſę żadnymi Dekretami, iako ewokacyine;

gdyby iednak i to ieſzcze Sądowi okazać, iż cała generalność Zydow Wileńſkich nie ieſt tymi Dekretami zaięta, a perconſequens niemoże bydź i z tey racyi pod uległość onych poddana.

Krotka nadtym z ſtopniow Proceſsu uwaga.

Wiadoma iuż ieſt Sądowi początkowa przyczyna między Zydami niechęci i procederu, z ktorey przyſzło do wyznaczenia przez reſkrypt JO. Xcia Woiewody Kommiſsyi.

Jedni Zydzi utrzymywali ſtronę Samuela Wigdorowicza i Kahału kreowanego przez praktykę gwałtowną, drudzy zaś ſtali przytym Kongreſie ktory Samuela Wigdorowicza ogłoſił przeſtępca Praw Religicznych uſtaw, a zatym niezdolnym do dalſzego urzędowania.

Ci co trzymali ſtronę Wigdorowicza, i nowo przez gwałt obranego Kahału, ſzli przeciw Kahałowi Staremu w Kommiſsyi Reſkryptowey, i w tym celu iedynie do Juryzdykcyi Woiewodzińſkiey wydali plenipotencye na rożnych Zydow. " W Roku 1785. Aprila dnia 8. widzieć ,, te plenipotencye za produkowane przez Szymela Wolfowicza w ,, ſztukach ſiedmiu od rożnych cechow, a w Ziemſtwie Woiewo- ,, dztwa Trockiego w Roku tym ſamym dnia 14. Xbra akcykowane. ,,

Przeczytanie tych Plenipotencyow uſprawiedliwia ich zamiar, i ſkutek do czego ſą wydane, i na co ſłużą. *Ktore czytać.*

Stało ſię że Dekret Kommiſsyi Reſkryptowey w Roku 1785. między innemi wyrokami, uznawſzy Kahał Nowy za nielegalny, a akt iego za praktykę dla wielu dokonanych nieprzyzwoitości, ſkaſował, i nową elekcyą Kahału uznał.

Niektorzy tedy Kahał nowy formuiący Zydzi zakładaiąc wprzod appellacyą, napotym zrzekli ſię onych, w oſtatku wſzyſcy przeſtali na Kommiſsyinych wyrokach i do nowey elekcyi poſzli.

Pierwſza tedy potrzeba wydanych plenipotencyow z racyi utrzymania nowego Kahału uſtała, i iuż daley popieraną nie była.

Drugą potrzebę przedſięwziął Gmin ſzukania na Kahale Starym kalkulacyi z wſzelkich prowentow wprzod w Sądzie Reſkryptowey Kommiſſyi, potym w Sądzie Woiewodzińſkim.

Wypadł zatymi plenipotencyami Dekret oczowiſty Sądu Woiewodzińſkiego uznaiący według żądania ſamych Zydow Gminnych, kalkulacyą na Kahale, na Samuelu Wigdorowiczu, i na innych Zydach prowent utrzymuiących, o czym wſzyſtkim miał Sąd zapewnienie z pierwſzego głoſu, i czego niewyparli przeciwnicy ſami.

Na Dekrecie Sądu Woiewodzińſkiego przeſtali wſzyſcy Zydzi, ieden Samuel Wigdorowicz niekontent, że mu ſprawiedliwość odięła Rabinowſtwo, zaczął ſzukać rozmaitych ſpoſobow na zniſzczenie całego Zgromadzenia Zydow i na wywrocenie Praw z ich porządku.

Kilku więc ſlug ſwoich bieguſow wyſtawił do Procederu w Kommiſsyi Skarbowey, a ci pod zaſzczytem plenipotencyi wydanych do Juryzdykcyi



